

Sygn. akt VII Ua 35/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

Przewodniczący: SSO Marcin Graczyk

Sędziowie: SO Włodzimierz Czechowicz (spr.)

SO Danuta Malec

Protokolant: apl. sąd. Paweł Wojciechowski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 stycznia 2014 r. w W.

sprawy z wniosku D. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W.

z udziałem zainteresowanego B. B. B., O. Z., G.M. Spółka Jawna w J.

o zasiłek chorobowy

na skutek apelacji wniesionej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddział w W.

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w W. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 sierpnia 2013 roku, sygn. akt VI U 58/12

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

VII Ua 35/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w W. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po rozpoznaniu sprawy z odwołania D. R. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. o zasiłek chorobowy, w związku z odwołaniem od decyzji z dnia 2 stycznia 2012 roku znak: (...) /ZAS, zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującemu D. R. prawo do zasiłku chorobowego za okres od dnia 11 czerwca 2011 roku do dnia 9 grudnia 2011 roku z ubezpieczenia wypadkowego.

Postanowieniem z dnia 18 czerwca 2012 roku Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego B. B.B., O. Z., G.M. spółkę jawną z siedzibą w J..

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

D. R., pracownik spółki jawnej (...), O. Z., G. M. z siedzibą w J., będąc w podróży służbowej, dnia 11 czerwca 2011 roku uległ wypadkowi drogowemu. Tego dnia D. R. wracał z konferencji z Hotelu (...) samochodem marki R. (...) o nr rej. (...) wraz z pasażerem A. S.. Droga, którą jechał była wąska, bez pobocza. Wzdłuż drogi były prowadzone roboty drogowe. W pewnym momencie droga skręcała w prawo ostrym łukiem. Podczas pokonywania

zakrętu z naprzeciwka nadjechał ze znaczną prędkością samochód marki F. (...). Podczas mijania się samochód kierowany przez odwołującego oraz F. (...) zderzyły się lewymi stronami.

Sąd Rejonowy ustalił, że szerokość podwozia F. (...), wynosząca 2,050 m stwarzała na wynoszącej 5 metrów jezdni zagrożenie przy wymijaniu się pojazdów i wymagała zachowania szczególnej ostrożności. Droga w miejscu wypadku była oznakowana jedynie znakiem drogowym oznaczającym zakręt w prawo, nie było znaku ograniczającego prędkość. Kierowca F. (...) jechał z prędkością 65 km/h, zaś odwołujący z prędkością 78 km/h. Warunki atmosferyczne były dobre. Na podstawie dowodu z opinii biegłego sądowego Sąd ustalił, że przyczyną wypadku było niezachowanie szczególnej ostrożności przez kierowców dwóch mijających się pojazdów na łuku wąskiej drogi. Do wypadku przyczynili się obydwaj kierowcy przekraczając lub zbliżając się nadto do osi jezdni na zakręcie.

W wyniku wypadku D. R. doznał wieloodłamowego złamania kości biodrowej lewej, urazowego zwichnięcia stawu biodrowego lewego, złamania trzonu kości ramiennej lewej, wstrząśnienia mózgu, uszkodzenia nerwu strzałkowego prawego oraz stłuczenia klatki piersiowej. Pracodawca powoda uznał zdarzenie z dnia 11 czerwca 2011 roku za wypadek traktowany na równi z wypadkiem przy pracy.

Za spowodowanie wypadku odwołujący się został ukarany karą grzywny w wysokości 400 zł oraz punktami karnymi.

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, akt Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. oraz akt Prokuratury Rejonowej w Rawie Mazowieckiej, a także w oparciu o dowód z opinii biegłego w zakresie techniki samochodowej, ruchu drogowego i kalkulacji kosztów napraw., a także na podstawie zeznań świadka A. S. oraz zeznań odwołującego.

Sąd Rejonowy wskazał, którym dowodom i z jakich przyczyn dał wiarę, którym zaś dowodom i w jakim zakresie nie dał wiary.

Na podstawie dokonanych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że odwołanie D. R. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 2 stycznia 2012 roku zasługiwało na uwzględnienie. W sprawie bezspornym było, że ubezpieczony uległ wypadkowi zrównanemu z wypadkiem przy pracy, będącym jednocześnie wypadkiem drogowym. Bezspornym było również, że w związku z wypadkiem ubezpieczony został ukarany karą grzywny w wysokości 400 zł i przypisano mu do konta kierowcy punkty. Odmowa wypłaty zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego związana była z postawionym ubezpieczonemu zarzutem spowodowania wypadku na skutek rażącego niedbalstwa lub umyślności w zakresie naruszenia zasad ochrony życia i zdrowia.

Sąd Rejonowy przywołał art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2009 r. Nr 167 poz. 1322 ze zm., dalej: ustawa wypadkowa) zgodnie z którym świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadku, o którym mowa w art. 3 ustawy wypadkowej, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Z treści powołanego przepisu wynika, że dla odmowy prawa do świadczenia w konkretnej decyzji konieczne jest udowodnienie, że ubezpieczony umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa naruszył przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia. Podstawą faktyczną takiego zarzutu wobec ubezpieczonego było ukaranie go mandatem karnym za spowodowanie wypadku drogowego, który miał miejsce w dniu 11 czerwca 2011 roku.

Organ rentowy odmawiając wypłaty świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego winien wykazać nie tylko naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, ale także umyślność działania lub rażące niedbalstwo oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy umyślnym naruszeniem przez ubezpieczonego przepisów lub rażącym niedbalstwem, a wypadkiem przy pracy.

Sąd Rejonowy podniósł, że ustawa wypadkowa nie definiuje pojęcia winy umyślnej ani też rażącego niedbalstwa. Definicję winy umyślnej zawarto w art. 9 § 1 k.k., zgodnie z którym, czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić albo przewiduje możliwość jego popełnienia i na to się

godzi. Natomiast pojęcia rażącego niedbalstwa nie definiuje żadna ustawa, dlatego też Sąd Rejonowy odwołał się do wykładni prezentowanej w orzecznictwie sądowym.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że rażące niedbalstwo jest zachowaniem graniczącym z umyślnością, a zarazem takim, które daje podstawę do szczególnie negatywnej oceny postępowania pracownika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1999r., sygn. akt II UKN 221/99). Co prawda, jak to zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 listopada 2000r. (sygn. akt II UKN 43/00, OSNP 2002, Nr 11, poz. 273), określenie "naruszenie przepisów spowodowane umyślnie lub skutek rażącego niedbalstwa" użyte w ustawie wypadkowej wskazuje, że zamiar w przypadku winy umyślnej lub możliwość i obowiązek przewidywania w przypadku winy nieumyślnej, dotyczą naruszenia przepisów, a nie skutków zdarzenia, to jednak osoba naruszająca przepisy o ruchu drogowym musi obejmować swoją świadomością (albo powinna obejmować), że narusza przepisy o ochronie życia i zdrowia, bowiem nie każde naruszenie przepisów o bezpieczeństwie i porządku na drogach publicznych w sposób nieuchronny prowadzi do narażenia życia i zdrowia. Każdy przypadek naruszenia zasad bezpieczeństwa na drogach publicznych, przy ocenie stopnia winy, należy rozpatrywać indywidualnie.

Zdarzenie z dnia 11 czerwca 2011 roku miało miejsce na drodze wąskiej, bez pobocza, jednak nie było na niej oznakowania o ograniczonej prędkości. Warunki atmosferyczne w dniu zdarzenia były dobre. Odwołujący nie mógł wcześniej przewidzieć, iż z naprzeciwka będzie jechał samochód o dużych gabarytach i to że szerokość drogi nie pozwoli na swobodne pokonanie zakrętu jednocześnie przez dwa samochody bez zachowania szczególnej ostrożności. Z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i kalkulacji kosztów napraw, z której to dowód Sąd dopuścił w sprawie wynika, iż do wypadku drogowego przyczynili się kierowcy obydwu samochodów, przy czym stwierdzenie jednoznacznej winy któregoś z nich nie było możliwe. Zarówno kierowca F. (...), jak i odwołujący, nie zachowali szczególnej ostrożności przy pokonywaniu zakrętu, łamiąc w ten sposób przepisy prawa drogowego.

W ocenie Sądu za rażące niedbalstwo należy uznać sytuacje, w których dana osoba zdaje sobie sprawę z grożącego jej niebezpieczeństwa, gdyż zwykle ono występuje w danych okolicznościach faktycznych, tak że każdy człowiek o przeciętnej przezorności ocenia je jako ewidentne - a mimo to, z naruszeniem przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, naraża się na to niebezpieczeństwo (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 1980r., sygn. akt III URN 40/80, OSNC 1981, Nr 5, poz. 88; PiZS 1982, Nr 7, poz. 55).

Ustalone wskazywały zdaniem Sądu Rejonowego, że stopień naruszenia przez ubezpieczonego reguł bezpieczeństwa nie był na tyle znaczny, aby można było mówić o rażącym niedbalstwie. Niewątpliwie ubezpieczony źle ocenił możliwość jazdy na zakręcie przy panujących warunkach drogowych i winien był postarać się dostosować prędkość jazdy do panujących warunków (wąska droga, bez pobocza). Nie mógł jednak przypuszczać, że z naprzeciwka wyjedzie samochód o większych niż przeciętne gabarytach, że zarówno on jak i samochód znajdujący na przeciwległym pasie ruchu przy pokonywaniu zakrętu zbyt blisko zbliżą się do krawędzi jezdni, w konsekwencji czego doprowadzą do zderzenia pojazdów. Powołany przez organ rentowy przepis art. 21 ustawy wypadkowej nie wyłącza prawa do świadczeń, jeżeli do spowodowania wypadku dołączyły się inne przyczyny poza naruszeniem przepisów przez pracownika.

Z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1969 roku (sygn. akt II PR 576/68, OSNP 1970/ 4/69), którego tezę podzielił Sąd Rejonowy wynika, że dla odrzucenia wyłącznej winy poszkodowanego w wypadku drogowym wystarczy stwierdzenie, że jedną z przyczyn wypadku było jakiegokolwiek inne zdarzenie, którego nie można przypisać wnioskodawcy. Sąd Rejonowy podzielił także pogląd Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 lipca 2011 roku (sygn. akt AUa 951/10), który stwierdził, iż organ rentowy odmawiając ubezpieczonemu świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego, nie może skutecznie powoływać się na prawomocny wyrok skazujący ubezpieczonego za wykroczenie bez udowodnienia przesłanek z art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej (OSAŁ 2011/3/28, Lex 1112510).

Podsumowując powyższe, w ocenie Sądu, nie zostało odwołującemu udowodnione, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub skutek rażącego niedbalstwa. W szczególności nie udowodniono, że wyłączną przyczyną wypadku było niedostosowanie

prędkości pojazdu do warunków panujących na drodze, czy też przekroczenie dopuszczalnej prędkości. W związku z powyższym Sąd doszedł do przekonania, iż nie było podstaw do pozbawienia ubezpieczonego prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za cały okres pozostawania na tym zasiłku i zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 2 stycznia 2012 roku i przyznał odwołującemu D. R. prawo do zasiłku chorobowego za okres od dnia 11 czerwca 2011 roku do dnia 9 grudnia 2011 roku w ubezpieczenia wypadkowego.

Wyrok został zaskarżony w całości przez organ rentowy, skarżący zarzucił:

1. błędną wykładnię przepisów prawa materialnego art. 3 w zw. z art. 9 i 21 ust. 1 ustawy z dnia 30.10. 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, art. 11 ustawy z dnia 25.06.1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa poprzez uznanie, że są spełnione przesłanki do wypłaty zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego;

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, w tym odnośnie okoliczności zdarzenia wypadkowego, nie uwzględnienie stanowiska Policji i opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego oraz , uznanie, że zachowanie poszkodowanego nie było wyłączną przyczyną wypadku drogowego;

3. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy w zakresie okoliczności wypadku, bezkrytyczną ocenę zeznań poszkodowanego, nieuwzględnienie akt sprawy karnej prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową 1 Ds. 837/11.

4. przekroczenie granicy swobodnej oceny materiału dowodowego (art. 233 kpc) i nie ustosunkowanie się do całości materiału (art. 328 § 2 kpc).

W oparciu o powyższe zarzuty – organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie w całości odwołania ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego odnośnie oceny stanu faktycznego i wykładni przepisów prawa materialnego w tym zakresie. Skarżący zarzucił, że Sąd Rejonowy oparł rozstrzygnięcie na zeznaniu poszkodowanego uznając je za wiarygodne i opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, która jest sprzeczna wewnętrznie. Nie poddał zeznań i opinii krytycznej analizie w kontekście innych dowodów, w szczególności stanowiska Komisariatu Policji w B. z dnia 5.12.2011r., opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego z dn.30.04.2013r. aktu oskarżenia p-ko D. R. sporządzonego przez Prokuraturę Rejonową w Białej Rawskiej w sprawie 1 Ds 837/11.

Sąd I instancji bezkrytycznie odniósł się do zeznań skarżącego, że nie naruszył on wskutek rażącego niedbalstwa przepisów z zakresu ruchu drogowego. Z opinii biegłego wynika jednoznacznie, że poszkodowany poruszał się po drodze niepublicznej samochodem marki R. (...) i naruszył przepisy prawa ruchu drogowego poprzez przekroczenie osi drogi podczas mijania się z innym pojazdem marki F. (...) kierowanym przez J. L.. Nie zachował szczególnej ostrożności w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym przekraczając os jezdni o 0,23 m, co było bezpośrednią przyczyną zaistniałego wypadku. Jednocześnie biegły w sposób nieuprawniony sugeruje, że do wypadku przyczynił drugi kierowca, który prawdopodobnie też przekroczył os jezdni. Nie znajduje to żadnego potwierdzenia w dokumentacji z wypadku. Biegły wyraźnie podkreśla, że ta hipoteza nie wynika z załączonej dokumentacji i nie można tego uznać za fakt udokumentowany, a jedynie za prawdopodobną możliwość. Hipoteza ta nie znajduje zdaniem skarżącego żadnego potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. Ponadto Prokuratura umorzyła postępowanie w stosunku do J. L. kierującego pojazdem marki f. (...) i skierowała akt oskarżenia pko D. R. o spowodowanie kolizji drogowej, w wyniku której doszło do obrażenia ciała naruszającego prawidłowe funkcjonowanie organizmu na czas powyżej 7 dni. Organa ścigania w sposób wyraźny stwierdziły, że kierujący samochodem F. (...) nie przyczynił się do zaistnienia wypadku.

Zdaniem skarżącego podczas mijania się z innym pojazdem na łuku jezdni wnioskodawca nie ograniczył prędkości lecz ignorując zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym bezmyślnie przekroczył os drogi na łuku jezdni powodując

kolizję. Zachowanie skarżącego jest tym bardziej naganne, że nawet po zdarzeniu, i skierowania aktu oskarżenia do Sądu nadal uważa, że nie naruszył przepisów ruchu drogowego, a zaistniałe zdarzenie było nieszczęśliwym wypadkiem, choć poruszał się z dużą prędkością po krętej wąskiej drodze. Nie wyciągnął wniosków, że takie zachowanie kierowcy (łamanie przepisów) stwarza zagrożenie w ruchu drogowym. Orzeczenie Sądu Rejonowego jeszcze bardziej utwierdza go w tym przekonaniu. Skarżący organ rentowy wskazał, że pozostaje to w sprzeczności z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego odnośnie rażącego niedbalstwa. Jako postać winy nieumyślnej zawiera w odróżnieniu od zwykłego niedbalstwa element świadomie nieprawidłowego wykonania czynności grożącej niebezpieczeństwem przy jednoczesnym lekceważeniu następstw takiego zachowania. Ocena rodzaju i stopnia zawinienia poszkodowanego w wypadku przy pracy pracownika w świetle zasad wyłączających prawo do świadczeń z ustawy wypadkowej ograniczona jest wyłącznie do przyczyn wypadku. Wprawdzie nie każde naruszenie przepisów ruchu drogowego prowadzące do wypadku stanowi rażące niedbalstwo, ale w odniesieniu do osób uczestniczących w ruchu drogowym, a w szczególności kierujących pojazdami mechanicznymi, nieznanostwo przepisów prawa o ruchu drogowym kwalifikuje się z reguły jako niedbalstwo w stopniu rażącym.

Opis zdarzenia w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie stanowi podstawy do uznania, że zachowanie poszkodowanego (rażące niedbalstwo) nie było wyłączną przyczyną wypadku. Nie wystąpiły tu inne czynniki, które przyczyniły się do powstania zdarzenia wypadkowego, m.in. na drodze nie panowały trudne warunki atmosferyczne np. ograniczające widoczność, śliska nawierzchnia. Nie wykazano również, że kierujący F. (...) mógł się przyczynić do kolizji drogowej.

Zdaniem skarżącego taka ocena materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy narusza przepis art. 233 § 1 kpc i art. 328 § 2 kpc. W tej sytuacji brak podstaw do przyznania prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego (art. 9 ust. 1 w zw. z art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej).

W załączniku do protokołu rozprawy apelacyjnej pełnomocnik odwołującego się D. R. wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w drugiej instancji odnosząc się do poszczególnych zarzutów apelacyjnych i przedstawiając własną ocenę zgromadzonego przez Sąd Rejonowy materiału dowodowego.

Po rozpoznaniu apelacji organu rentowego Sąd Okręgowy zważył, co następuje: apelacja jako uzasadniona podlegała uwzględnieniu, a w konsekwencji Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie od decyzji organu rentowego. Sąd Okręgowy ponownie rozpoznał sprawę opierając się na materiale dowodowym zgromadzonym przez Sąd Rejonowy dokonał własnej oceny tego materiału. Jak wynika z uzasadnienia wyroku Sąd Rejonowy oparł się głównie na zeznaniach odwołującego się i przesłuchanej w charakterze świadka jadącej z nim pasażerki. a także opinii biegłego sądowego A. J., w szczególności ostatniego jej fragmentu na stronie 6. Biegły bowiem stwierdził, że obaj kierowcy nie zachowali szczególnej ostrożności, zaś kierowca F. (...) współprzyczynił się do zaistnienia wypadku. Sąd Rejonowy w istocie nie wziął jednak pod uwagę dołączonej do akt dokumentacji znajdującej się aktach sprawy

1 Ds. 837/11 prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Rawie Mazowieckiej. Prokuratura przeprowadziła dowód z opinii Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w Ł. z dnia 23 października 2011 roku i ustaliła, że przyczyną wypadku było zjechanie przez kierującego samochodem R. (...) na lewą stronę jezdni na skutek błędu w technice kierowania. Zdaniem eksperta zebrany materiał dowodowy nie wskazuje aby kierujący samochodem F. przyczynił się do wypadku, mógł nawet nie mieć możliwości podjęcia jakichkolwiek manewrów obronnych. Postanowieniem z dnia

17 listopada 2011 roku śledztwo zostało umorzone (czyn nie zawierał znamion przestępstwa), wyłączone zostały jednocześnie materiały dotyczące kolizji drogowej z art. 86 § 1 kodeksu wykroczeń. Sąd Okręgowy ustalił dodatkowo, że Komisariat Policji w B. złożył wniosek o ukaranie D. R. bez przeprowadzenia rozprawy wskazując, że doprowadził on do kolizji drogowej, wskazano też, że obwiniony wyraził zgodę na dobrowolne poddanie się karze grzywny w wysokości 400 zł. Wobec drugiego uczestnika wypadku nie skierowano wniosku o ukaranie.

Sąd Rejonowy mimo stwierdzenia na stronie 3 uzasadnienia wyroku o dokonaniu ustaleń faktycznych na podstawie akt Prokuratury Rejonowej w Rawie Mazowieckiej nie wskazał, w jakim zakresie korzystał z materiałów zgromadzonych przez Policję w toku śledztwa. Jest to tym bardziej istotne, że wnioski z opinii biegłego sądowego są zupełnie odmienne w porównaniu z wnioskami wynikającymi z opinii Laboratorium Kryminalistycznego. Sąd Okręgowy uznał, że tę drugą opinię Sąd Rejonowy powinien wziąć także pod uwagę i wyciągnąć z niej wnioski.

Sąd Okręgowy zważył, że Sąd Rejonowy nie poczynił także żadnych ustaleń na podstawie zeznań drugiego uczestnika wypadku J. L.. Na podstawie art. 382 kpc Sąd Okręgowy ustalił więc dodatkowo, że kierujący pojazdem F. (...) jechał przy prawej krawędzi drogi, widząc nadjeżdżający z przeciwka samochód zjechał prawym kołem na pobocze, zaś samochód kierowany przez odwołującego się cały czas jechał prosto w jego kierunku po czym nastąpiło zderzenie.

Sąd Okręgowy zważył ponadto, że zgodnie z art. 19. ust. 1. Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U.2012.1137 j.t.) kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności: rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu. Naruszenie normy zawartej w tym przepisie nie musi polegać na przekroczeniu dozwolonej prędkości na danym odcinku drogi co oznacza, że mimo prowadzenia pojazdu z prędkością nieprzekraczającą maksymalnej, można postawić kierowcy zarzut niedostosowania prędkości do warunków panujących na drodze. Podobnie przekroczenie dopuszczalnej prędkości nie musi być uznane za naruszenie obowiązku zachowania prędkości bezpiecznej w rozumieniu normy zawartej w art. 19 ust. 1 Ustawy. Jak wynika ponadto z art. 23 ust. 1 pkt. 1 Ustawy kierujący pojazdem jest obowiązany przy wymijaniu zachować bezpieczny odstęp od wymijanego pojazdu lub uczestnika ruchu, a w razie potrzeby zjechać na prawo i zmniejszyć prędkość lub zatrzymać się. Zgodnie z tym przepisem od uczestników ruchu drogowego wymagane jest przede wszystkim zachowanie bezpiecznego odstępu od wymijanego pojazdu lub uczestnika ruchu. Jego wielkość zależy od szeregu okoliczności, a w szczególności od rodzaju wymijanego uczestnika ruchu (np. motocykl, samochód ciężarowy), prędkości pojazdu lub wymijających się pojazdów. Odstęp bezpieczny musi więc być taki, by pojazd mógł się wyminąć z innym pojazdem lub uczestnikiem ruchu, nie stwarzając zagrożenia dla drugiego pojazdu lub uczestnika ruchu. Zjechanie na prawo, zmniejszenie prędkości lub zatrzymanie się jest wymagane wówczas, gdy jest to konieczne do bezpiecznego wyminięcia się, co może nastąpić wtedy, gdy wymijają się dwa szerokie pojazdy lub jeden z nich ma nietypowe wymiary. Zjechanie na prawo, zmniejszenie prędkości lub zatrzymanie się jest przy tym wymagane, jeżeli jest to niezbędne dla stworzenia bezpiecznego odstępu. Takiego odstępu skarżący nie zachował

Sąd Okręgowy nie podzielił wniosków Sądu Rejonowego, że to na skutek nieoznakowania drogi co do konieczności ograniczenia prędkości czy też braku możliwości przewidzenia, że z naprzeciwka nadjedzie samochód o dużych gabarytach doszło do wypadku.

Jak wynika z przepisu art. 21 ust. 1 Ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U.2009.167.1322 j.t. ze zm.) świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Przesłanką wyłączającą możliwość ubiegania się o świadczenia jest wina w postaci umyślności lub rażącego niedbalstwa. W przypadku rażącego niedbalstwa, zachowania graniczącego z umyślnością, należałoby przyjąć, że ubezpieczony ma świadomość, że jego zachowanie spowoduje określone skutki, lecz bezpodstawnie sądzi, że ich uniknie bądź też skutków tych nie przewiduje, mimo że powinien przewidzieć. Kwestia ta ma istotne znaczenie w przypadku wypadków drogowych, uznanych za wypadek przy pracy jak w niniejszej sprawie. Istotne jest przy tym w kontekście czynności prowadzonych przez Policję rozróżnienie pomiędzy niedbalstwem w rozumieniu prawa karnego i rażącym niedbalstwem w ujęciu ubezpieczenia społecznego w razie wypadków przy pracy.

Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 grudnia 2008 roku (II UK 106/08 OSNP 2010/11-12/143), że nieprawidłowa technika jazdy samochodem i nienależyta obserwacja drogi, wynikające z

nieprzestrzegania przepisów ruchu drogowego, będące wyłączną przyczyną wypadku drogowego mającego charakter wypadku przy pracy, mogą być ocenione jako naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego wskutek rażącego niedbalstwa i stanowić podstawę wyłączenia prawa ubezpieczonego do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego (art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych). Stan faktyczny ustalony przez Sąd Rejonowy i uzupełniony przez Sąd Okręgowy wskazuje odmiennie niż to ocenił Sąd Rejonowy, że odwołujący się dopuścił się jednak rażącego niedbalstwa, skutkującego uzasadnioną odmową przyznania przez organ rentowy prawa do świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na mocy art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.